

ANNA SYSKA, AGNIESZKA WOŹNIAKOWSKA

GMACH URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO
I SEJMU ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH.
ARCHITEKTURA NARODOWA W FORMIE I TREŚCI

W wyniku politycznych następstw pierwszej wojny światowej część Górnego Śląska przeszła pod polską administrację. Pociągnęło to za sobą potrzebę budowy gmachu, który pomieściłby Urząd Wojewódzki oraz Sejm Śląski. Powstał budynek według projektu krakowskich architektów, którzy wykorzystując formy klasycyzujące, zaproponowali monumentalną bryłę wzbogaconą o symbole władzy państwowej oraz narodowe. Gmach Urzędu miał być wizytówką młodego województwa śląskiego oraz jasnym wyrazem przynależności państwowej tego obszaru oraz jego historycznych korzeni.

Jedyny warunek stylistyczny postawiony w konkursie na gmach Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach brzmiał: „styl gotycki wyklucza się”¹. W 1923 roku, kiedy konkurs został rozpisany, urzędnikom pracującym w polskiej części Górnego Śląska neogotyckie jednoznacznie kojarzył się z typowym niemieckim stylem budowlanym. Nowo projektowany gmach, który miał być wizytówką młodego województwa śląskiego, miał być zarazem jasnym wyrazem przynależności państwowej tego obszaru, a nawet jego historycznych korzeni.

¹ *Konkurs na gmach Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach „Architekt”* 1923 z. 6 s. 48. Zostały tu podane warunki konkursu i szeroko omówiono jego przebieg.

Obszar przyznany Polsce w wyniku plebiscytu został oficjalnie przejęty przez polską administrację w 1922 roku². Nowa administracja rozpoczęła urzędowanie w wyjątkowych warunkach i potrzebowała do tego odpowiedniej siedziby. Nowe warunki wynikały z ustawy Sejmu Ustawodawczego z 12 lipca 1920 roku zawierającej Statut Organiczny Województwa Śląskiego³. Statut określał władzę ustawodawczą – Sejm Śląski – i wykonawczą – Śląska Rada Wojewódzka – nowego województwa, tym samym zakładał autonomię tego regionu. Sejm Śląski miał swobodę w ustawodawstwie w zakresie między innymi prawa budowlanego, drogowego, przepisów sanitarnych, organizacji sił policyjnych i żandarmerii, szkolnictwa, jak również w sprawach wyznaniowych⁴. Województwo miało także autonomię finansową. Sejm uchwalał budżet, mógł uchwalać przepisy podatkowe, a także zaciągać kredyty, co dawało mu większą niż w innych województwach możliwość realizacji inwestycji⁵.

Podczas tworzenia jednostek administracji państwowej pojawił się problem ich nowej siedziby, na terenie województwa bowiem nie było odpowiedniego gmachu. Decyzję podjęto bardzo szybko i już w grudniu 1922 roku organ wykonawczy Sejmu (Śląska Rada Wojewódzka) powołał Komitet Budowy gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Rozszerzony o nowych członków Komitet Budowy zdecydował o wielofunkcyjności gmachu, mieszczącego biura Urzędu Wojewódzkiego, Sejmu Śląskiego oraz mieszkania marszałka i wojewody. Z kwoty przeznaczonej na budowę obiektu w pierwszej kolejności zakupiono plac budowlany o powierzchni około dziesięciu tysięcy metrów kwadratowych, znajdujący się w pobliżu ulicy Francuskiej. Następnie przystąpiono do opracowania regulaminu konkursu na projekt przyszłego gmachu. W maju 1923 roku wojewoda śląski rozpiął wyłącznie wśród architektów polskich konkurs otwarty na projekt. Konkurs wzbudził bardzo duże zainteresowanie całego środowiska architektonicznego. Na prace projektowe przeznaczono tylko cztery miesiące, a dla zwycięzców przewidziano wysokie nagrody pieniężne. Przy projektowaniu architekci nie mogli skorzystać z polskich wzorców gmachów parlamentarnych, ponieważ ich nie było⁶. Wymagano sporządzenia rysunków o formacie 60 x 70 w skali 1:200 między innymi sytuacji, rzutów wszystkich pięter, przekrojów, elewacji i widoku perspektywicznego gmachu. Proszono również o obliczenia i podanie danych doty-

² Proces ten był bardziej skomplikowany.

³ W. Dąbrowski *Zbiór praw konstytucyjnych i administracyjnych Województwa Śląskiego* Katowice 1922 reprint – Katowice 1995 t. 1, s. 35–55.

⁴ W. Dąbrowski, tamże, s. 36–38.

⁵ Katowice 1865–1945 J. Szaflarski (red.) Katowice 1977 s. 153.

⁶ I. Kozina *Chaos i uporządkowanie. Dylematy architektoniczne na przemysłowym Górnym Śląsku w latach 1763–1955* Katowice 2005 s. 103.

czących pojemności budynku, opisu konstrukcji, zestawienia pomieszczeń użytkowych i materiałów budowlanych. Gmach miał być „zaprojektowany skromnie i celowo, lecz z zachowaniem charakteru monumentalnego, co specjalnie należy podkreślić w części przeznaczony dla Sejmu”⁷.

Na konkurs wpłynęło 67 projektów, a posiedzenia jury konkursu odbyły się w dniach 14 i 15 września 1923 roku. Wszystkie przysłane na konkurs prace spełniały jego warunki i zostały do niego dopuszczone. Po pierwszym przeglądzie zostawiono 46 prac, a pozostałym zarzucano między innymi brak monumentalności i pierwiastka rodzimego w architekturze, doktrynerskie koncepcje itp. Czasami w opinii do projektu jury pisało tylko krótko, że „projekt nie nadaje się do nagrodzenia”⁸. Wielu projektom postawiono zarzuty wadliwego oświetlenia i zbyt długich korytarzy biurowych. Jury w pierwszej kolejności zwracało uwagę, czy zaproponowana w projekcie architektura przekazuje odpowiednie treści ideowe (architektura o charakterze narodowym, polskim), których oczekiwano. Werdykt jury został ogłoszony 15 września 1923 roku. Pierwszą nagrodę przyznano pracy nr 45 (8 głosów jury na 12 głosujących), złożoną przez krakowskich architektów Kazimierza Wyczyńskiego, Piotra Jurkiewicza i Stefana Żeleńskiego. Drugą nagrodę przyznano pracy nr 6 (7 głosów na 12 głosujących) architektów ze Lwowa, Eugeniusza Czerwińskiego i Mariana Nikodemowicza. Przyznano też dwie równorzędne trzecie nagrody dla dwóch zespołów architektów z Warszawy. Czwarta nagroda również była równorzędna i otrzymał ją architekt z Warszawy A. Kowalski i Zjednoczone Przedsiębiorstwo Budowlane sp. z o.o. Mysłowice. Ponadto postanowiono zakupić cztery dalsze prace projektowe architektów z Poznania, Lwowa, Warszawy i Krakowa. W protokole z posiedzenia Sądu Konkursowego jury napisało, że poziom nagrodzonych prac jest wyrównany, a autorzy projektów spełnili główny warunek konkursu, projektując gmach reprezentacyjno-monumentalny. Styl gmachu proponowanego w projektach często nawiązywał do architektury pałacowej doby nowożytnej. Pierwsze dwie nagrodzone prace uznano za antykizujące między innymi przez nawiązanie do klasycznych, poziomych podziałów budynku. Jury stwierdziło także, że analizując wszystkie projekty, można było stwierdzić, iż poszczególnym zespołom projektowym mniejsze kłopoty sprawiło znalezienie odpowiedniej formy architektonicznej niż skomplikowana funkcja budynku. W wielofunkcyjnym gmachu bowiem trzeba było połączyć reprezentacyjną część sejmową (z osobnym

⁷ H. Surowiak *Gmach Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach oraz jego program ideowy* [w:] *Śląskie dzieła mistrzów architektury i sztuki* E. Chojecka (red.) Katowice 1987 s. 85.

⁸ *Konkurs na gmach...* wyd. cyt. s. 54.

wejściem) z pomieszczeniami biurowymi i apartamentami mieszkalnymi. Wszystkie projekty, nawet te nagrodzone, miały wady i zalety i nie udało się wyłonić projektu idealnie spełniającego założenia konkursu.

Rozstrzygnięcie konkursu nie przesądzało o tym, że nagrodzony I nagrodą projekt będzie realizowany. Konkurencyjne dla siebie okazały się dwa nagrodzone projekty (I i III nagroda), ponieważ przy wyborze projektu do realizacji sugerowano się przede wszystkim względami funkcjonalności i kosztami budowy. Decyzję o realizacji zwycięskiego projektu podjął w grudniu 1923 roku Komitet Budowy, stawiając jednak projektantom pewne ograniczenia (obniżenie wysokości pięter). W porównaniu z pierwotnym projektem obniżyło to wysokość budynku o prawie cztery metry. Wkrótce po ogłoszeniu wyników konkursu zmarł architekt Kazimierz Wyczyński. Na prośbę wdowy po Wyczyńskim komitet do spraw budowy zaprosił do prac projektowych i wykonawczych architekta z Krakowa Ludwika Wojtyczkę⁹.

Realizacja zwycięskiego projektu rozpoczęła się wiosną 1924 roku¹⁰. Do maja 1926 roku kierownikiem budowy był Karol Tchórzewski (twórca między innymi pawilonów szpitalnych w Cieszynie), potem obowiązki te przejął Stefan Tabeński (twórca między innymi Komunalnej Kasy Oszczędności w Chorzowie i Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach). Stan surowy był gotowy w 1926 roku, roboty wykończeniowe trwały jeszcze trzy lata. Oficjalnie gmach został oddany do użytku 5 maja 1929 roku.

Budynek to czteroskrzydłowa zwarta bryła. Wszystkie elewacje zostały podobnie (tylko na pierwszy rzut oka) ukształtowane, każda posiada dwa ryzality, które w narożach tworzą formy bastionów. Z pewnością dlatego budowla porównywana jest do typu *palazzo in fortezza*¹¹, do pałaców renesansowych¹², a nawet do pałacu Dioklecjana w Splicie¹³. Budynek stylistycznie wpisuje się w nurt klasycyzmu akademickiego, gdyż „w okresie budowania zrębów państwowości monumentalno-reprezentacyjne formy klasyczne znakomicie nadawały się do zaspokojenia potrzeb administracji, bankowości itp., potrzeb, które w pośpiechu organizacyjnym ułatwiły sięgnięcie po stare wypróbowane wzorce”¹⁴. Gmach miał być „odzwierciedleniem naszej kultury artystycznej oraz miał [mieć]

⁹ M. Wiśniewski *Ludwik Wojtyczko. Krakowski architekt i konserwator zabytków pierwszej połowy XX wieku* Kraków 2003 s. 86.

¹⁰ H. Surowiak, wyd. cyt. s. 89.

¹¹ W. Odorowski *Architektura Katowic w latach międzywojennych 1922–1939* Katowice 1994 s. 56.

¹² H. Surowiak, wyd. cyt. s. 95.

¹³ I. Kozina, wyd. cyt. s. 103.

¹⁴ A. K. Olszewski *Nowa forma w architekturze polskiej 1900–1925* Wrocław–Warszawa–Kraków 1967 s. 131.

cechy nowoczesnego pojęcia Gmachu Państwowego, łączącego w sobie elementy natury architektonicznej z elementami praktycznymi¹⁵.

Urząd był największym pod względem kubatury budynkiem w międzywojennej Polsce¹⁶, do dziś swoją wielkością i monumentalnością onieśmiela petentów, którzy częstokroć czują się zagubieni w identycznie wyglądających korytarzach poszczególnych kondygnacji.

Fasada główna (wschodnia, od strony placu Sejmu Śląskiego) posiada, bardziej niż pozostałe elewacje, wysunięte ryzalitty, wejście do budynku poprzedzone jest ciągiem szerokich schodów, co dodatkowo potęguje wrażenie monumentalizmu. Fasady północna i południowa różnią się od siebie tylko liczbą otworów drzwiowych, zachodnia zaś posiada zabudowaną na wysokości dwóch pięter część pomiędzy ryzalitami, gdzie zamiast wejścia znajduje się przejazd na dziedziniec.

Każda elewacja została rozczłonkowana pilastrami. Na ryzalitach są one gładkie i mają herby miast śląskich (Bielska, Bierunia, Cieszyna, Katowic, Lublińca, Miasteczka Śląskiego, Mysłowic, Pszczyny, Rybnika, Wodzisławia Śląskiego, Żor) w kapitelach, w cofniętych częściach elewacji pilastry są kanelowane i w kapitelach znajdują się stylizowane orły legionów. Ryzalitty spina fryz umieszczony na wysokości kapiteli, posiada on tarczę z inicjałami „RP”, różgi liktorskie oraz orły. Na elewacji głównej wieńczącą budynek płaską attykę zdobi płaskorzeźba przedstawiająca godło państwowe z towarzyszącymi mu postaciami geniuszy¹⁷.

Dekoracje fryzu oraz atyki składają się na część elementów wymowy ideowej gmachu. Inicjały „RP” (Rzeczpospolita Polska) oraz orły legionów w jednoznaczny dosadny sposób informowały o przynależności państwowej tego regionu. Na fryzie północnej elewacji miała być umieszczona sentencja „Caveant consules ne quid detrimenti Res Publica capiat” (Niechaj czuwają konsulowie, by republika nie doznała uszczerbku)¹⁸. Sentencja ta oraz różgi liktorskie miały być elementami wątku „rzymskiego”¹⁹, który doskonale nadawał się do wykorzystania na tym obszarze na zasadzie: skoro nie mamy tu swoich tradycji, wykorzystamy uniwersalne wzorce antyczne. Sentencja nie została umieszczona prawdopodobnie ze względów politycznych, gdyż po przewrocie majowym mogła zostać źle odebrana.

¹⁵ *Budowa gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach* album w archiwum Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach [Katowice 1926].

¹⁶ A. K. Olszewski, wyd. cyt. s. 139.

¹⁷ Płaskorzeźba została zniszczona w czasie drugiej wojny światowej i zrekonstruowana przez A. Dyrę w 1988 roku.

¹⁸ I. Kozina, wyd. cyt. s. 106.

¹⁹ H. Surowiak, wyd. cyt. s. 96.

Od strony elewacji głównej, zachodniej, znajduje się wejście do części sejmowej gmachu, które składa się z reprezentacyjnego holu głównego (westybulu) i sali sejmowej. Westybul biegnie przez wysokość wszystkich kondygnacji, nakryty jest kopułą i posiada dwubiegową klatkę schodową. W swoim założeniu miał przypominać westybulę barokowych rezydencji. Niektórzy historycy sztuki przypisują westybulowi nawet zastępczą rolę wewnętrznego, renesansowego dziedzińca pałacowego. W westybulu poza dekoracją ornamentalną występowała dekoracja nawiązująca do motywów śląskich. W kwietniu 1927 roku Urząd Wojewódzki Śląski ogłosił konkurs dla polskich artystów rzeźbiarzy na wypełnienie płaskorzeźbami czterech pól koszowych znajdujących się pod kopułą klatki schodowej. Wprawdzie konkurs wzbudził zainteresowanie środowiska rzeźbiarskiego w całym kraju, jednak na konkurs wpłynęło tylko osiem prac. Pierwszą nagrodę otrzymał rzeźbiarz z Krakowa Jan Raszka, którego rzeźby znajdowały się już w budynku. Raszka, spełniając jeden z wymogów konkursu, przedstawił specyficzne dla Śląska alegoryczne przedstawienia przemysłu górniczo-hutniczego i stroju śląskiego. Na wprost wejścia głównego do gmachu umieszczona była rzeźba *Polonia Tronująca*. Dzisiaj w westybulu pola koszowe są puste, ponieważ wszystkie płaskorzeźby zostały usunięte przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej. Zachowały się natomiast zdobienia podniebia kopuły w postaci dwunastu herbów miast śląskich umieszczonych w stylizowanych obramieniach nawiązujących formą do góralskich parzenic.

Do westybulu przylega sala sejmowa, która zajmuje centralne miejsce budynku. Jest to pomieszczenie na rzucie półkola. Salę otaczają kuluary, nad którymi znajduje się galeria dla publiczności otwarta w kierunku sali sejmowej. Sala ma układ amfiteatralny (kolejny element wtku antycznego) i zwieńczona jest elipsoidalnym świetlikiem. Rzędy drewnianych ław dla deputowanych schodzą w kierunku części prezydialnej. Sala podzielona jest na dwie części, dolną z ławami, o kameralnym charakterze²⁰, oraz górną z galerią i zdobionym sufitem, bardziej monumentalną. Kuluary z salą sejmową zostały połączone za pomocą wejść, nad których drzwiami umieszczono supraporty ze stylizowanym ornamentem – anthemionem²¹. Podobną stylizację otrzymały ornamenty fryzu otaczającego świetlik. Anthemiony przestylizowano „na graniasto”²². Stylizacja ta pojawiła się prawdopodobnie po sukcesie Polski na wystawie w Paryżu w 1925 roku. Na przekroju projektu konkursowego sala sejmowa ma

²⁰ H. Zdebel-Kusidłowa *Piano nobile gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach. Stan pierwotny a stan zachowania* Katowice 1994 s. 15. Maszynopis w archiwum Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.

²¹ Tamże, s. 15.

²² Tamże, s. 15.

wyraźną stylizację antykizującą. Zrealizowana wersja dekoracji jest autorstwa Ludwika Wojtyczki. Użycie takich motywów dekoracyjnych, jak zaciosy, romby i kozikowe zacięcia, było kolejnym wpisaniem się projektantów w „polski” charakter budynku. Pomiędzy drzwiami na konsolach umieszczonych na tle eliptycznych paneau znajdowały się popiersia czterech „krzewicieli polskiej myśli narodowej na Śląsku”²³: Karola Miarki, Juliusza Ligonia, Pawła Stalmacha i Józefa Londzina, autorstwa Marcina Rożka. W 1986 roku rzeźby zostały zrekonstruowane przez A. Dyrę²⁴, ale zamiast Londzina zostało umieszczone popiersie Józefa Lompy. Dopelnieniem wystroju sali był kilim zawieszony na ścianie prezydialnej. Autorką projektu tkaniny była Stefania Ligasówna, kilim przedstawiał godło państwowe w otoczeniu herbów miast śląskich.

Można postawić tezę, że wszystkie treści ideowe były czytelne tylko dla wąskiego grona odbiorców. Naziści użytkujący budynek w czasie drugiej wojny światowej usunęli tylko godło z attyki, płaskorzeźby Raszki, popiersia i kilim z sali sejmowej. Pozostałe elementy dekoracyjne przetrwały do dziś bez żadnego uszczerbku. Gmach ten nie został zniszczony (w przeciwieństwie do sąsiedniego gmachu Muzeum Śląskiego), ponieważ „układem wnętrza i formą architektoniczną spełniał najwyższe ówczesne standardy obowiązujące w zakresie monumentalnego budownictwa na potrzeby wyższych organów administracji państwowej i tym samym znalazł zastosowanie, służąc władzom nazistowskim”²⁵. Naziści zmienili wystrój jednej sali – sali recepcyjnej, znajdującej się nad głównym wejściem do budynku. Była ona zrealizowana według projektu Wojtyczki i „utrzymana w charakterze pałacowej sali balowej”²⁶. Ciągnęła się przez wysokość dwóch kondygnacji. Na trzech ścianach umieszczone były balkony „dla orkiestry”, ściany zdobiły lustrzane tafle oraz tapicerie i kryształowe żyrandole. Dziś sala nie ma balkonów, ściany wyłożone są płytami sztucznego marmuru (sala nosi miano marmurowej), wejścia otrzymały klasycystyczne portale, całość z kameralnego charakteru poprzedniego wystroju nabrała surowego i chłodnego wyrazu w stylu Kancelarii Rzeszy²⁷.

Na tej samej kondygnacji co sala marmurowa znajdowały się sale towarzyskie (dziś złota i błękitna) oraz gabinety marszałka i wojewody i ich apartamenty. Oba apartamenty składały się z kilkunastu pomiesz-

²³ A. Gałęcka-Paduchowa *Architektura gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego* [w:] *Urząd* Katowice 2000 s. 12–13.

²⁴ H. Zdebel-Kusidłowa, wyd. cyt. s. 21.

²⁵ I. Kozina, wyd. cyt. s. 105.

²⁶ H. Zdebel-Kusidłowa, wyd. cyt. s. 27.

²⁷ Wnętrze to, jak i sam gmach, wykorzystywane jest do realizacji filmów o pierwszej wojnie światowej (*Stawka większa niż życie*, *Sensacje XX wieku*, *Lenin*).

czeń, miały klatki schodowe pozwalające na szybkie wyjście z budynku. Różniły się wyposażeniem, w części marszałkowskiej było ono znacznie skromniejsze. Ich wnętrza zostały utrzymane „w stylu o zabarwieniu biedermeierowskim”²⁸. Apartamenty miały projektowane przez Wojtyczkę garnitury mebli. Meble miały zachowawczy charakter, „ultranowoczesne rozwiązania [...], jakie prawie równoległe w czasie proponują A. Szyszko-Bohusz i Z. Pronaszko w Zameczku prezydenta w Wiśle [...] w prestiżowo pojętym gmachu typu urzędniczego były nie do przyjęcia”²⁹. W mało zmienionej formie przetrwały gabinety wojewody i marszałka, czego nie można powiedzieć o ich mobiliażu.

Gmach Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego wyróżnia się pod względem funkcji i formy oraz „oryginalnością rozwiązania, które cechuje samodzielność zastosowania form klasycznych i narodowych”³⁰. Był zupełnie nowym zadaniem projektowym i jego twórcy z tego zadania dobrze się wywiązali. Pomimo utraty niektórych elementów dekoracyjnych gmach odbierany jest jako spójny stylistycznie organizm, dzieło to samo się broni.

The Building the of the Office of the Provincial Administration and the Silesian Assembly in Katowice. The Architecture which is National Both in Its Contents and Form

The political consequences of the 2nd World War resulted in part of Upper Silesia being taken over by the Polish administration. It required a new building to house the provincial administration office and the Silesian Assembly. The architects from Cracov designed a building of monumental mass decorated with symbols of nationality and the power of state. The building of the Office was to become a landmark of the new Silesian province and a clear sign of its national status and historical background.

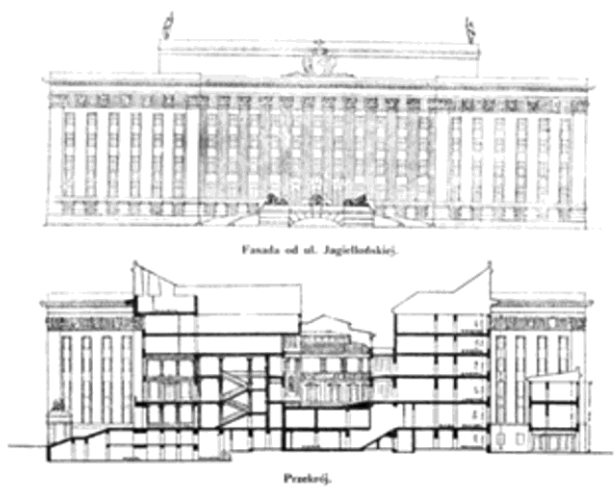
Anna Syska – e-mail: annasyska@o2.pl

Agnieszka Woźniakowska – e-mail: aga.wozniakowska@wp.pl

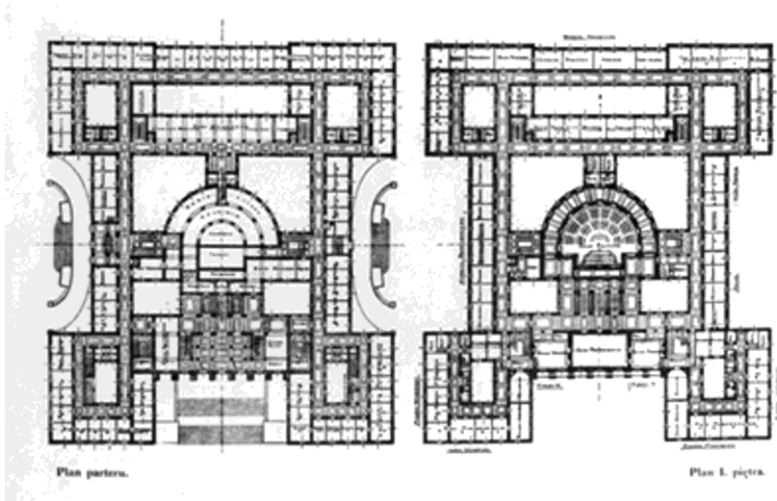
²⁸ H. Zdebel-Kusidłowa, wyd. cyt. s. 38.

²⁹ Tamże, s. 38–39.

³⁰ W. Odorowski, wyd. cyt. s. 62.



Ryc. 1. Nagrodzony i zrealizowany projekt. „Architekt” 1923 z. 6.



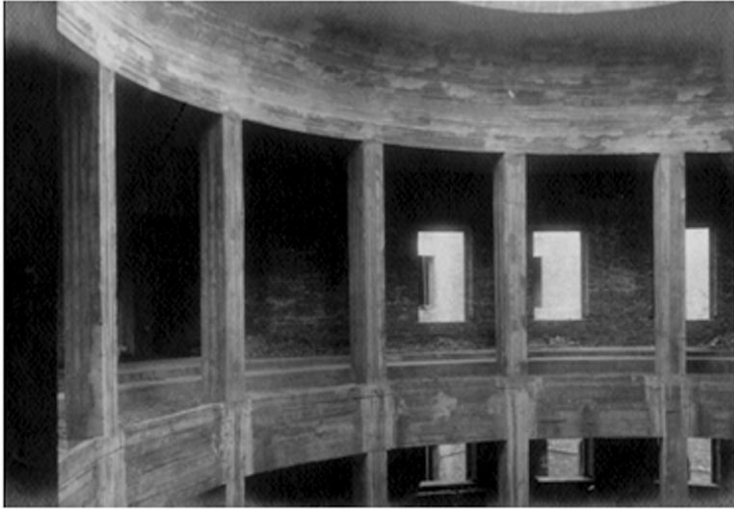
Ryc. 2. Nagrodzony i zrealizowany projekt. „Architekt” 1923 z. 6.



Ryc. 3. Fragment elewacji północnej w trakcie budowy gmachu, 1926 r.
Fotografia archiwalna ze zbiorów Śląskiego Centrum
Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 4. Kopia nad westybulem i świetlik nad salą sejmową, 1926 r.
Fotografia archiwalna ze zbiorów Śląskiego Centrum
Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 5. Sala sejmowa, 1926 r. Fotografia archiwalna ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 6. Elewacja zachodnia – główna. Fot. E. Tomczak. Fotografia ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 7. Elewacja południowa, fragment fryzu. Fot. E. Tomczak.
Fotografia ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



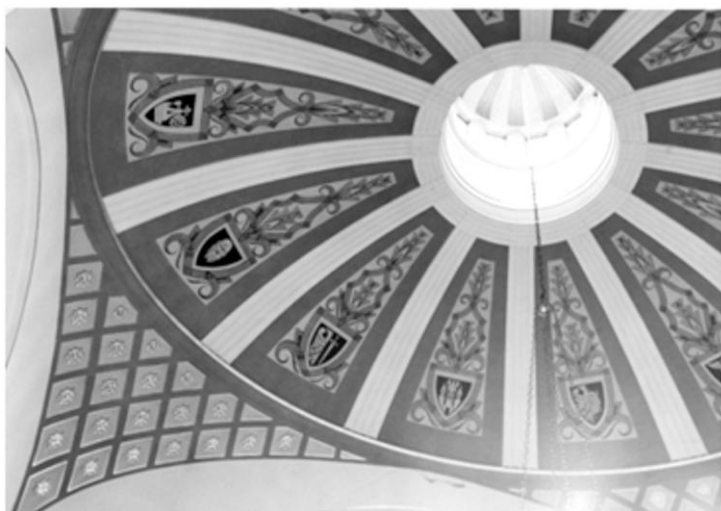
Ryc. 8. Schody westybulu. Fot. A. Kuśmirek. Fotografia ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 9. Westybul. Fot. A. Kuśmirek. Fotografia ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 10. Jan Raszka, płaskorzeźba *Polonia tronująca* z westybulu, model gipsowy. Fot. M. Cała. Fotografia ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 11. Podniebie kopuły westybulu. Fot. A. Kuśmirek. Fotografia ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.



Ryc. 12. Sala sejmowa. Fot. A. Kuśmirek. Fotografia ze zbiorów Śląskiego Centrum Dziedzictwa Kulturowego w Katowicach.